

Sygn. akt II Ka 247/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krośnie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Trojanowski

Protokolant: sekr. sądowy Małgorzata Kramarz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 lipca 2018 roku w Krośnie

sprawy **M. K. (1)**, c. M. i T. zd. Kijowskiej, ur. (...) w J.

obwinionej o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Jaśle z dnia 28 marca 2018 roku, sygn. akt II W 42/17

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,

II. zasądza od obwinionej M. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 80 zł /osiemdziesiąt złotych/, w tym opłatę za drugą instancję w kwocie 30 zł /trzydzieści złotych/.

UZASADNIENIE

Oskarżyciel publiczny skierował do Sądu Rejonowego w Jaśle wniosek o ukaranie M. K. (1) zarzucając jej, że w dniu 10 listopada 2016 r., około godziny 20:00, w J., na ulicy (...), spowodowała zagrożenie w ruchu drogowym w ten sposób, że kierującą pojazdem m-ki O. (...) o nr rej. (...), podczas manewru skrętu w lewo jednoznacznego ze zmianą kierunku jazdy, nie zachowała wymaganej przepisami szczególnej ostrożności, doprowadzając do zderzenia z kierującym samochodem marki F. (...), o nr rej. (...), który to po zderzeniu stracił panowanie nad kierowanym pojazdem i uderzył w ogrodzenie prywatnej posesji, to jest wykroczenie z art. 86 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Jaśle z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt II W 42/17, obwiniona M. K. (1) została uznana za winną zarzucanego jej czynu, to jest wykroczenia z art. 86 § 1 k.k., przy czym Sąd przyjął, że kierujący samochodem m-ki F. (...), o nr rej. (...), R. H., wykonywał nieprawidłowy manewr wyprzedzenia samochodu marki O. (...), nr rej. (...), pomimo włączonego lewego kierunkowskazu w tym samochodzie i z naruszeniem zakazu wyprzedzenia, czym przyczynił się do zaistnienia kolizji.

Sąd, na podstawie 39 § 1 k.w., odstąpił od wymierzenia obwinionej kary.

Nadto, Sąd zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa 1/2 kosztów sądowych, w tym opłatę w kwocie 30 zł.

Powyższy wyrok, w całości, zaskarżył obrońca obwinionej.

Apelacja zarzuciła orzeczeniu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, które miały wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

- a) błędne przyjęcie, iż obwiniona M. K. (1) przed skrętem w lewo, przy włączonym kierunkowskazie wykonała manewr skrętu w prawo;
- b) bezpodstawnym uznaniu, iż przed wykonaniem manewru skrętu w lewo obwiniona M. K. (1) nie zbliżyła się do osi jezdni;
- c) błędnym przyjęciu, iż do zdarzenia obydwu samochodów doszło na prawym pasie jezdni;
- d) bezpodstawnym przyjęciu, iż dłuższa jazda z włączonym lewym kierunkowskazem przez obwinioną M. K. (1) zmyliła R. H., kierującego samochodem m-ki F. (...);
- e) błędnym przyjęciu, iż obwiniona M. K. (1) skupiła się na obserwowaniu drogi przed samochodem, natomiast niedokładnie obserwował co się dzieje za samochodem;
- f) bezpodstawnym przyjęciu, iż R. H. przed zdarzeniem jechał z dozwoloną prędkością administracyjną;

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i logicznego wnioskowania, polegającej na dowolnym przyjęciu, iż obwiniona wypełniła znamiona art. 86 § 1 k.w., podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynikają twierdzenia przeciwne, w szczególności, że wyłączną winę odpowiedzialność za „kolizję drogową” z dnia 10 listopada 2016 r. powinien ponieść R. H., który złamał zakaz wyprzedzenia „B-25” i wbrew zasadzie „szczególnej ostrożności” kwalifikowanej (związanej z upewnieniem), wyrażonej w art. 24 ustawy Prawo o ruchu drogowym, przystąpił do wyprzedzania samochodu obwinionej z lewej strony w sytuacji, kiedy obwiniona sygnalizowała manewr skrętu w lewo, zmniejszyła prędkość oraz zbliżyła się do osi jezdni. Zachowanie R. H. było nieprawidłowe i doprowadziło do zderzenia obu pojazdów, w tej sytuacji zachowanie obwinionej nie miało związku z powstaniem wypadku, a w konsekwencji również z jego skutkami.

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 22 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, skutkujące niewłaściwym przyjęciem, że wyrażona w w/w normie zasada „szczególnej ostrożności” kierującego wykonywującego manewr skrętu w lewo obejmuje również obowiązek kierowcy wykonującego manewr skrętu do upewnienia się czy wykonując manewr nie doprowadzi do zajechania drogi nieprawidłowo wyprzedzającemu go pojazdowi, podczas gdy z ugruntowanego stanowiska judykatury wynika, iż wymóg zachowania „szczególnej ostrożności” określony w art. 22 ust. 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym, przez zmieniającego kierunek jazdy w lewo, nie obejmuje obowiązku upewnienia się w chwili wykonywania tego manewru, czy nie zajecha on drogę wyprzedzającemu mu pojazdowi.

Obrońca wniósł o uniewinnienie obwinionej od zarzuczonego jej wykroczenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionej nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd pierwszej instancji w sposób wszechstronny i wnikliwy przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, właściwie rozważył i ocenił wszystkie dowody oraz okoliczności ujawnione na rozprawie, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę obwinionej, a także przyczynienie się drogiego uczestnika kolizji. Ocena materiału dowodowego została przeprowadzona z zachowaniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, określonej w art. 7 k.p.k.

Apelacja obrońcy obwinionej zasadza się na odmiennej ocenie faktycznej, a przede wszystkim prawnej, zaistniałego zdarzenia drogowego. Próbując przekonać do swojej wersji obrońca zapomina, że Sąd Rejonowy dokonał swoich ustaleń w sposób jak najbardziej korzystny dla obwinionej.

Sąd pierwszej instancji wskazał różnice pomiędzy wyjaśnieniami obwinionej, a zeznaniami innych świadków, w tym R. H., oraz A. C., co w powiązaniu z zeznaniami świadków B. M. i K. M. pozwoliło na poczynienie pełnych oraz kompletnych ustaleń faktycznych. Ocena tych dowodów została zaprezentowana w uzasadnieniu, a obrońca nie przedstawił żadnych argumentów, które mogłyby podważyć ich prawidłowość. W odniesieniu do każdego z świadków Sąd Rejonowy wskazywał na rozbieżności w ich zeznaniach oraz określił w jakim zakresie dał im wiarę oraz przyczyn, dla których nie uznał ich zeznań w pozostałej części. Sąd miał również na uwadze, iż składane w niniejszej sprawie depozycje przez R. H. oraz samą obwinioną były ukierunkowane na ekskulpowanie się, bądź też pomniejszenie własnej odpowiedzialności. W tej sytuacji zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, jakie stawia w niniejszej sprawie obrońca, stanowią jedynie polemikę z ustaleniami Sądu i sprowadzają się do zaprezentowania wersji korzystniejszej dla obwinionej.

Tylko na marginesie należy zwrócić uwagę, iż podnoszone w pkt I apelacji zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych nie mają zupełnie wpływu na treść orzeczenia. Dla bytu wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. nie ma bowiem żadnego znaczenia, czy obwiniona przed wykonaniem manewru skrętu zbliżyła się do osi jezdni ani czy przed wykonaniem skrętu w lewo wykonała manewr skrętu w prawo oraz czy należycie obserwowała jezdnię, jak również czy R. H. jechał z prawidłową prędkością. Przywołane okoliczności mogą mieć jedynie znaczenie przy ocenie stopnia winy obwinionej oraz w dalszej kolejności na wymiar kary od, której nota bene Sąd odstąpił.

Z niekwestionowanych przez żadną ze stron ustaleń wynika, iż obwiniona podjęła się wykonania manewru skrętu w lewo, który w konsekwencji doprowadził do kolizji pojazdów. To zachowanie w kontekście ustalenia odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 kw. podlegało ocenie Sądu, wszelkie zaś inne okoliczności temu towarzyszące miały drugorzędne, a wręcz marginalne znaczenie na kanwie niniejszej sprawy.

Jako całkowicie nieuzasadniony uznać należy zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. w powiązaniu z art. 410 k.p.k. Tego rodzaju zarzut można sformułować jedynie w sytuacji, jeżeli sąd opiera się na materiale nieujawnionym lub gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Żadna z tych sytuacji nie zaistniała w przedmiotowej sprawie.

Brak również jakichkolwiek podstaw do przyjęcia i czynienia ustaleń, iż w niniejszej sprawie obwiniona nie ponosi żadnej winy, a wyłączną odpowiedzialność za przedmiotową kolizję ponosi R. H.. Z dopuszczonych przez sąd opinii biegłych wynika jednoznacznie, iż zachowanie obwinionej było nieprawidłowe. Nie zachowała ona bowiem szczególnej ostrożności w trakcie wykonywania manewru skrętu w lewo i zmiany kierunku jazdy, co w konsekwencji doprowadziło do kolizji drogowej. Podkreślić należy, iż w każdym z dwóch wariantów zdarzenia, jakie przyjął biegły M. K. (2) w swojej opinii, określano, iż zachowanie obwinionej było nieprawidłowe.

W tym kontekście uznać należy za całkowicie nieuzasadniony również zarzut naruszenia art. 22 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Sąd Odwoławczy w całej rozciągłości podziela pogląd, wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., sygn. IV KK 416/05, zgodnie z którym „na kierowcy zamierzającym wykonać manewr zmiany kierunku jazdy w lewo ciąży bowiem nie tylko obowiązek zawczasu i wyraźnego zasygnalizowania tego manewru oraz baczności, aby nie spowodował on zajeżdżenia 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.), obowiązek upewnienia się, przez spojrzenie w lusterko wsteczne lub boczne, czy znajdujący się za nim pojazd drogi pojazdowi jadącemu z kierunku przeciwnego, ale także w zależności od okoliczności, wynikający z zasady szczególnej ostrożności (art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym, tekst jedn. Dz. U. z nie uniemożliwia bezpiecznego wykonania tego manewru.”

Wbrew twierdzeniom apelującego, pogląd ten nie jest jednostkowy i znajduje również potwierdzenie w innych judykatach. Wskazać tu choćby należy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2009 r., sygn. V KK 34/09, w którym czytamy: „warunkiem sprostania obowiązkowi szczególnej ostrożności, nałożonemu na uczestnika ruchu drogowego w sytuacjach wskazanych w ustawie, jest nieustająca obserwacja sytuacji na drodze, umożliwiająca percepcję wszystkich zmian i odpowiednie dostosowanie się do nich. Odbiega od takiego modelu zachowania wykonywanie manewru skrętu w lewo, bez upewnienia się, czy nie spowoduje on zajeżdżenia drogi także pojazdowi jadącemu z tyłu. Zaniechanie takiego upewnienia się o braku zagrożenia przy wykonywaniu skrętu w lewo oznacza

niezachowanie szczególnej ostrożności, jako warunku prawidłowego wykonania manewru zmiany kierunku jazdy, określonego w art. 22 ust. 1 prawa o ruchu drogowym, a tym samym naruszenie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym”.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, stosownie do art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. Sąd Okręgowy w Krośnie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w., a o opłacie za drugą instancję w myśl art. 8 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych.